

Program

dla zbiorowej wystawy leśnej

galicyjskiego Towarzystwa leśnego (1894) zestawiony przez Piotra Hirscha i Kazimierza Achta a przyjęty przez Wydział gal. Towarzystwa leśnego i Dyрекcyę wystawy krajowej 1894.

Gdyby sekcji V. wystawy krajowej z r. 1894 (grupa : leśnictwo, łowiectwo i rybactwo) chodziło tylko o zebranie okazów

produkcji, przemysłu i handlu drzewnego, dostatecznym by było rozesłać do producentów względnie właścicieli lasów, przemysłowców i handlarzy drzewa uprzejmy okólnik, a wątpić nie można, że zebrałby się komplet wszystkiego, co Galicya w tym kierunku wytwarza, przerabia, zużytkowuje i sprzedaje.

To wszystko, odpowiednio ugrupowane, utworzyłoby dość barwny i zajmujący obraz dla widza, szukającego na wystawie rozrywki lub powierzchownej nauki, niezadowoliliby jednak nigdy ludzi, traktujących więcej poważnie najważniejszy do dzisiaj dział gospodarstwa krajowego, gdyż nie znaleźliby tam systemu, treści, duszy, któreby barwny obraz ożywiły i nadały mu głębszą wartość.

Celem nadania wystawie leśnej tej treści naukowo-informacyjnej a zarazem praktycznej, tak, ażeby każdy interesujący się tą nader ważną gałęzią gospodarstwa narodowego, odniósł z niej prawdziwą korzyść — mając wreszcie i to na uwadze, że nie wolno nam podwaliny dobrobytu krajowego, zaprezentować krajowi i obcym byle niebądź — umyślili inicjatorowie zbiorowej wystawy leśnej gal. Towarzystwa leśnego: przedstawić na wystawie systematycznie zestawioną całość gospodarstwa leśnego Galicyi we wszystkich jego działach, począwszy od uprawy, aż do wywozu gotowego towaru na rynki światowe.

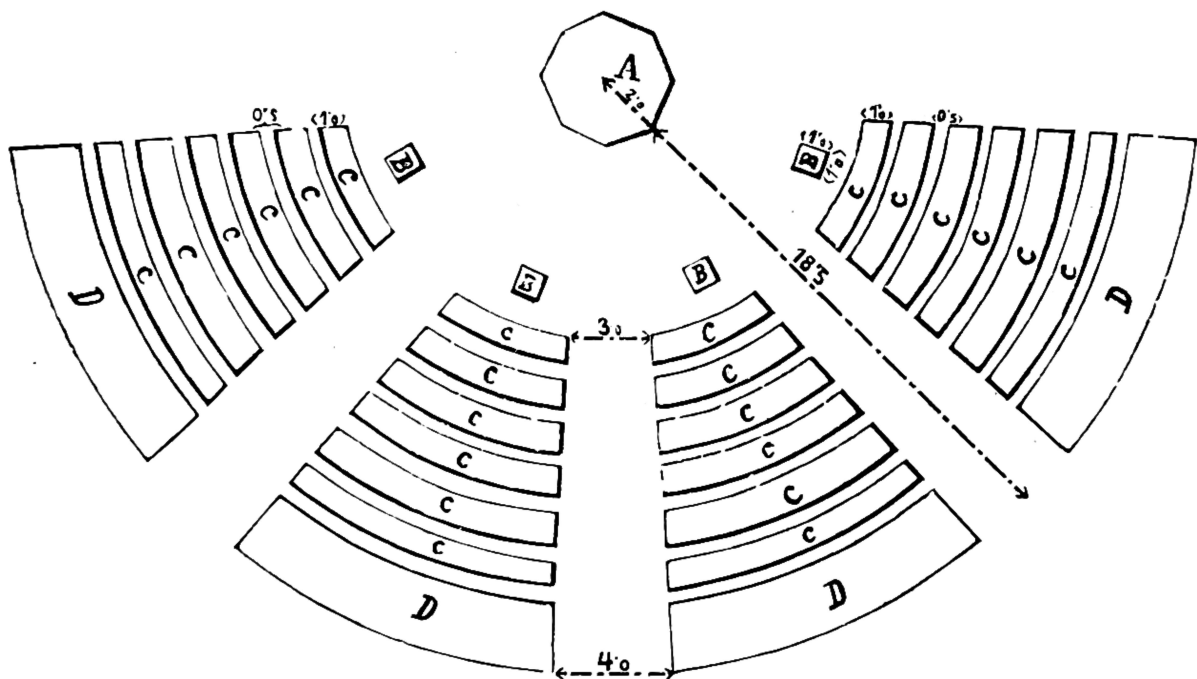
Taka wystawa zbiorowa, o jędrnej treści, nadałaby otaczającym ją wystawom leśnym osób trzecich wyższe znaczenie, prawdziwą wartość — gdy przeciwnie, brak takowej zdegradowałby ją do roli ozdobnego jarmarku.

Program ten pierwotny, zakrojony na szerokie rozmiary, musiał jednak z powodu trudności finansowych i innych ulegnąć znacznej zmianie, tak, iż byliśmy zniewoleni zredukować go ze szkodą dla sprawy do następujących rozmiarów:

I. Siedlisko i uprawa lasów.

Do przedstawienia stref siedliska, na jakie Galicya ze względu na rozsiedlenie głównych rodzajów naszych drzew leśnych podzieloną została, skłoniło nas przedewszystkiem przeświadczenie, że podział ten, oparty na geognozyi, klimacie i faunie, za mało w praktyce jest znanym, a przy uprawie i zużytkowaniu drzewa, za mało uwzględniany.

Dołączony tu szkic przedstawia sposób, w jaki umyśleliśmy wykonać I-sze zadanie.



W centrum A. ozdobna glorieta ze zbiorem narzędzi do uprawy używanych i najbardziej na ten cel sposobnych. Dalej dzieli się koło na 8 równych segmentów, (stref siedliska) rozdzielonych odpowiednimi ścieżkami, z których 4 przedstawia wyżej wspomniany rysunek.

Od centrum rozpoczyna każdą strefę słup na 2 m. wysoki (B. B. B.) przedstawiający obrazowo geologiczny pokład każdego siedliska 100 m. w głąb w pomniejszonej mierze 1 : 50.

W dalszym ciągu każdego pojedynczego segmentu: wzorowo założona szkółka nasienna i drzewna, z rodzajami drzew, najodpowiedniejszymi dla dotyczącej strefy, zszeregowanymi, począwszy od zewnętrznej strony segmentu, wedle ważności dla reprezentowanej strefy i tak:

1 strefa: niż zachodni z sosną, dębem, olchą i świerkiem.

2 strefa: niż wschodni z sosną, dębem, a w bardzo podrzędnej ilości olcha, jesion i lipa.

3 strefa: opole z bukiem, grabem, dębem, klonem, wiązem i jesionem.

4 strefa: wyżyna podolska i pokucka z dębem, grabem i w pomniejszej ilości innymi rodzajami drzew liściastych.

5 strefa: karpaty zachodnie z jodłą, bukiem, świerkiem i modrzewiem.

6 strefa: karpaty wschodnie z świerkiem, jodłą, bukiem, jaworem, modrzewiem i limbą.

7 strefa: tatry z świerkiem, jodłą, modrzewiem, bukiem i limbą — wreszcie

8 strefa: podkarpacie i roztocze z bukiem, jodłą, świerkiem, dębem, grabem, sosną, jesionem, modrzewiem, brzostem, jaworem i czarną sosną.

(D. D. D.) miejsca rezerwowane dla podłużnych i poprzecznych przekrojów drzew z dotyczącej strefy, pozwalających porównanie przyrostu i jakości pojedynczych rodzajów drzew z rozmaitych stref między sobą.

W powyższy oryginalny sposób, zapoznamy interesowanych nie tylko z geologicznymi pokładami każdej strefy, siedliska, ale nadto wskażemy im, jakie rodzaje drzewa są dla danej strefy najodpowiedniejsze, jak one w pojedynczych strefach rosną i jakim celom najlepiej odpowiadają.

Pomysł ten ma wreszcie tę dobrą stronę, że może być wykonany zbiorowemi siłami, ponieważ pojedyncze strefy względnie segmenta, będzie można rozdać do wykonania między pojedynczych właścicieli lasów, jako wystawców z działu uprawy lasów

Nie wątpimy, że obok kamery znajdą się w tym kole i dobra fundacyjne i najwybitniejsze imiona z grona właścicieli dóbr.

II. Eksportowy handel drzewny.

Z nader obszernego działu „użytkowania lasów“ wybraliśmy do zaprezentowania na wystawie drzewny handel wywozowy z następujących powodów:

1) posiada on swój odrębny charakter, ujęty w ścisłe reguły, tak co do formy i jakości produktu, jako też co do sposobów wyróbki.

2) jest dziś miarą dla ocenienia wartości drzewa na pojedynczych obszarach leśnych — zapozna więc najprędzej producentów z wartością posiadanego na sprzedaż drzewa.

3) jest do dziś dnia i zostanie prawdopodobnie na długie jeszcze lata jednym z główniejszych źródeł bogactwa krajowego, wreszcie

4) należycie i obrazowo przedstawiony, zmusi producentów do porównania korzyści rozmaitych sposobów przeróbki i do wyboru najlepiej się rentującego.

Dział ten obejmować będzie:

a) materiały tarte, eksportowane wodą i koleją na targi zagraniczne (Niemcy, Francja, Włochy, Rosja, Egipt, Mała-Azja) w okazach charakterystycznych dla każdego targu z osobna,

z dodaniem wzorów, jak surowy materiał najlepiej na te cele wyzyskać.

Tu należą także modele spławów, używanych na rozmaitych rzekach Galicyi, zestawione wedle pewnej stałej miary i wedle pojedynczych dorzeczy.

b) stolarskie materiały budowlane i meblowe na eksport jak: parkiety, deszczuki na żaluzye, stopy etc.

c) materiały na gięte meble we wszystkich stadiach przeróbki,

d) furniry, pudełka na cygara, skrzyneczki i paki w formach do eksportu przeznaczonych i o ile w większych ilościach wywożone bywają.

e) bednarskie materiały, wywożone do Niemiec i Francyi, we wszystkich stadiach przeróbki.

f) w podobny sposób przedstawiony wyrób kołków do butów i drutu zapałkowego, wreszcie

g) miał drzewny i celuloza.

Do tego działu dodane zostaną obliczenia, ile każdy m³ towaru gotowego zużywa surowej masy drzewnej, ile kosztuje wyróbka, wreszcie wartość jednostki loco Lwów. *Hirsch.*

III. Statystyka leśna.

Początkowo chcieliśmy opracować obszerną statystykę leśną dla całej Galicyi, spodziewając się, że potrafimy zainteresować tą, dla kraju i leśnictwa tak ważną sprawą prawie wszystkich naszych członków, i licząc na ich żywe współpracownictwo przez chętnie wypełnianie kwestyonarjuszy. Kwestyonarjusze miały obejmować pytania najróżnorodniejsze, dotyczące nie tylko zewnętrznych więcej stosunków gospodarstwa leśnego, ale wkraczające w samą istotę gospodarstwa. Bylibyśmy się pytali nie tylko o obszary lasów, ich rozłożenie, rodzaj własności, ale także o rodzaj drzew, stosunek klas wiekowych, przyrost roczny, kolej rębną, roczny etat; o miejscowe stosunki i zarządzenia leśno-handlowe i przemysłowe, o stan szkód lasowych i całe mnóstwo innych, gospodarczych szczegółów. Na podstawie dat, zebranych w całym kraju, z każdego majątku prywatnego i gminnego, tudzież z własności państwowej, dałby się ułożyć nader pouczający obraz leśnictwa krajowego przy użyciu do opracowania materiału metody naukowej i przy naśladowaniu wzorów, jakie znajdujemy w najpier-

wszych przeglądach statystycznych różnych państw niemieckich. (osobliwie Prus, Wirtembergu i Badenu).

Że nam statystyki leśnej, chociażby w najskromniejszym rozmiarze opracowanej, kompletny brak — wiemy dobrze, a że dzieło, zestawione na skreślonych powyżej zasadach: wyczerpująca statystyka leśna z całego kraju, przyniosłoby niezmierne korzyści, nie ulega wątpliwości. Taka statystyka nie tylko posłużyłaby do poznania samego siebie w tak ważnej dziedzinie narodowego gospodarstwa i majątku, ale wskazałaby, tak dla każdego myślącego gospodarza jako też dla polityki gospodarczej kraju i państwa, najracjonalniejsze kierunki do podniesienia gospodarstwa, do zaradzenia niedostatkom, dla odwrócenia niebezpieczeństw, o których czemraz częściej słyszymy, że istnieją, nie mając sposobu do sprawdzenia, o ile te narzekania i nawoływania są prawdziwe, o ile, z drugiej strony, twierdzenia optymistyczne, jakich także nie brak, znajdują potwierdzenie w takim gospodarzem zwierciadle.

Gdybyśmy potrafili wystąpić na wystawie z takim dziełem, wtedy istotnie wystawa krajowa stałaby się epokową dla naszego leśnictwa, a Towarzystwo leśne znakomicie przysłużyłoby się krajowi i okryłoby się aureolą prawdziwie obywatelskiej zasługi.

Przyszliśmy jednak po głębszem zastanowieniu się i pod wpływem narad w leśnej sekcji wystawowej wkrótce do przekonania, że myśli tej tak rychło przeprowadzić nie potrafimy. Przy naszych siłach, i więcej jak skromnych zasobach materialnych, przedsięwzięcie, tak szeroko zakreślone, nie dałoby się przeprowadzić w przeciągu kilku miesięcy, chociażbyśmy budowali na jak najchętniejszem poparciu moralnem ze strony wszystkich naszych członków. Oni sami, pomimo szczerej chęci służenia wspólnej, dobrej sprawie, nie byłiby często w możności dostarczyć żądanych dat gospodarczych na zawołanie i musieliby się sami dopiero przygotować, często przeprowadzać w tym lub owym względzie dochodzenia, a na to potrzeba dłuższego czasu. Nie chcemy poruszać niektórych dalszych wątpliwości, jakie się nasunęły, i wspomniemy chyba jeszcze tyle, że koszta zebrania, sprawdzenia dat i opracowania tychże w sposób powyżej zakreślony wyniosłyby może przeszło 20 tysięcy guldenów!

Przyszliśmy więc do przekonania, że nie tylko do czasu wystawy krajowej nie możemy marzyć o leśnej statystyce krajowej, ale, wobec naszej biedy, kto wie, czy kiedykolwiek na nią byśmy się zdobyli, jeżeli naturalnie inne, powołane do tego zadania czyn-

niki, nie użyczą nam dostatecznej pomocy, lub same, własnym nakładem pracy i pieniędzy, nie zaborą się do spełnienia tego zadania publicznego, czego szerokie koła interesowanych słusznie od dawna się domagają.

Nie chcieliśmy jednak, po nabraniu przekonania o własnej niemocy, zostawić to ważne pole zupełnie odłogiem, niechcieliśmy pozostać dalej w nieczułej chociaż wygodnej beczynności i dlatego, nie mogąc przeprowadzić dzieła w całości, obraliśmy inny sposób, który na razie, na wystawę, wystarczy do zmanifestowania, że Towarzystwo leśne podjęło pracę w tym kierunku, a w przyszłości, w razie naśladownictwa, którego możemy się spodziewać, doprowadzić musi na łatwej i niezbyt kosztownej drodze do uzyskania statystyki z całego kraju.

Postanowiliśmy mianowicie opracować statystycznie pod względem leśnym jeden lub dwa powiaty polityczne kraju i mamy na oku powiat kamionecki i doliński. Dokładną, ogólną statystyką powiatu kamioneckiego zajął się hr. Stan. Badeni, jak powszechnie wiadomo, wysoce inteligentny i nadzwyczajną energią i płodną inicjatywą odznaczający się obywatel. Towarzystwo leśne chce się podjąć opracowania statystyki leśnej tego powiatu w tym celu, ażeby nie pominięto żadnego pytania, na które gospodarz leśny radby znaleźć odpowiedź i ażeby zachowano metodę naukową w badaniach i zestawieniach. Pana Achta upoważniła sekcyja do porozumienia się z hr. St. Badenim i nie wątpimy, że pan hrabia gotowość naszą przyjmie chętnie i życzliwie.

Powiat doliński, pod względem leśnictwa, handlu i przemysłu leśnego, zakładów transportowych i t. p. jeden z najinteresowniejch powiatów, wybraliśmy dlatego, ponieważ powiat ten zaległy przeważnie lasy państwowe, przeto zebranie potrzebnych dat najmniejby tutaj przedstawiało trudności i najmniejszych wymagało kosztów.

Gdyby podług tych dwóch powiatów opracowano później wszystkie inne, możnaby bardzo rychło i z niewielkim kosztem zebrać wyborny materyał do zestawienia statystyki leśnej całego kraju, a to jest cel, do którego dążymy. *Acht.*